

ROZŚPIEWANE WIECZORY

Przez dwa wieczory 14 i 15 lipca park Zdrojowy rozbrzmiewał dźwiękami najpiękniejszych arii operowych, operetkowych, musicalowych, pieśni neapolitańskich, a także popularnych piosenek w wykonaniu artystów znanych i cenionych nie tylko na scenach polskich. Koncert poprzedziła uroczystość wręczenia medali Stanisława Staszica nadanych przez radę Miejską Ciechocinka.



Wyróżnienie to, w piątek, 14 lipca otrzymali: Szymon Kubiak, Aldona Nocna, siostra Teresa Ozga oraz Wiktor Polak, który obchodzi w tym roku 50 - lecie pracy zawodowej.

W piątkowy wieczór melomani mogli podziwiać Galę Polskich Tenorów, stanowiącą część obchodów rocznicy 170 - lecia uzdrowiska Ciechocinek. Kałudi Kałudow, Paweł Skafuba, Dariusz Stachura, Tadeusz Szlenkier i Adam Zdunikowski sprawili, że ciechocińska publiczność niemal od początku koncertu żądała bisów. – Byłam już na koncertach trzech tenorów, ale na koncercie pięciu jestem po raz pierwszy - cieszyła się kuracjuszka z Łodzi. Dodatkową niespodzianką był krótki występ szóstego tenora. W bisowym wykonaniu pieśni „O sole mio” artystom towarzyszył burmistrz Ciechocinka Leszek Dzierżewicz.

- Z wielką radością widzę, że w Ciechocinku rodzi się i śmiało aspiruje do kalendarza artystycznego letni koncert polskich tenorów (także w zeszłym roku w muszli koncertowej odbył się koncert tenorów - przyp. red.) Moim pragnieniem jest, aby także i ten koncert oraz mój i moich kolegów w nim udział, stał się znaczącą cegiełką w budowaniu obrazu Ciechocinka jako letniej stolicy polskiej opery i operetki - mówił Dariusz Stachura, dla którego był to już drugi występ w muszli koncertowej w tym roku. Pierwszy raz wspólnie z Grażyną Brodzińską zaśpiewał 24 czerwca.

Także w sobotę już na godzinę przed koncertem

większość miejsc siedzących była zajęta, ale nawet brak miejsc nie zniechęcał, tym bardziej, że na scenie obok znanych już z poprzedniego wieczoru głosów Dariusza Stachury i Adama Zdunikowskiego można było usłyszeć niezwykle piękne sopranu Grażyny Brodzińskiej i Iwony Hossy. Zarówno wykonania solowe, jak i duety oraz wspólny występ całej czwórki wywoływały burze oklasków. - To już mój drugi koncert tego lata w Ciechocinku. Poprzedni pozwolił mi utrwalić w pamięci obraz miasta, w którym można byłoby osadzić intrygę niejednego z najlepszych librett całej operetkowej literatury. Dodatkowo to miejsce, gdzie ma się niesamowity kontakt z publicznością - mówiła tuż przed koncertem Grażyna Brodzińska. O tym wszyscy artyści mogli się przekonać podczas rozdawania autografów po obu koncertach. O doskonałą oprawę muzyczną w trakcie koncertów dbała Orkiestra Filharmoników Pomorskich pod dyrekcją Marka Czeakały, który i tym razem nie szczędził publiczności „sanatoryjnych” dowcipów.

Dwa tak znaczące wydarzenia muzyczne nie byłyby możliwe bez udziału współczesnych mecenasów sztuki. Sponsorem Gali Polskich Tenorów była Spółdzielcza Grupa Bankowa. Sobotnią ucztę muzyczną wsparły firmy: Polbet B-Complex S.A., Przedsiębiorstwo Usług Budowlanych i Technicznych „Marbud” sp. z o.o z Torunia oraz Poczta Polska.

Red.



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Gospodarczy Bank Wielkopolski SA



Przedsiębiorstwo Usług Budowlanych i Technicznych
„Marbud” sp. z o.o



GRUPA OZARÓW



fot. Jakub Giza